

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAŁ
General Marii Wittek



Fot. 2 szt.

NOWACZYŃSKA
Zofia

Powstanie
W-wskie
Oświęcim

4262/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 4262 / WSK
Nowaczyńska
Zofia

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. ✓ K. 9. 5. 4.
- III/5 – Inne...

IV. Korespondencja ✓ K. 7, 9. 10

V. Wyplisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 1

VI. Fotografie ✓ oryg. 3 szt.

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

oraz Wojskowej Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podzwana 22, tel: 046 66 85 42 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAL

General Marii Wittek

Nowaczyńska Zofia

J. 4262 / WSK

(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt)

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	Zofia Switajńska	Założenie teuki	2014
2	Barbara Rojek	Ułożenie, uporządkowanie i opisanie materiałów w teuce	16.11.2016.
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			

III/4. Materiały dot. ogólnie okresu po 1945r.

- Anglia, październik 1975r. Wywiad przeprowadzony z żofią Nowaczyńską. Msp. kserokopia. Dopełsek relatorki, rękopis, oryginał, K. 1, s. 1.
- Referat napisany i wygłoszony w szkole pmer nauczyciel (---) na podst. wywiadu z żofią Nowaczyńską, kwietniu 1976r. Msp. odbitka pmer kalke, oryginał. K. 3, s. 2-4.



Anglia - puzdevnik 1975 r.

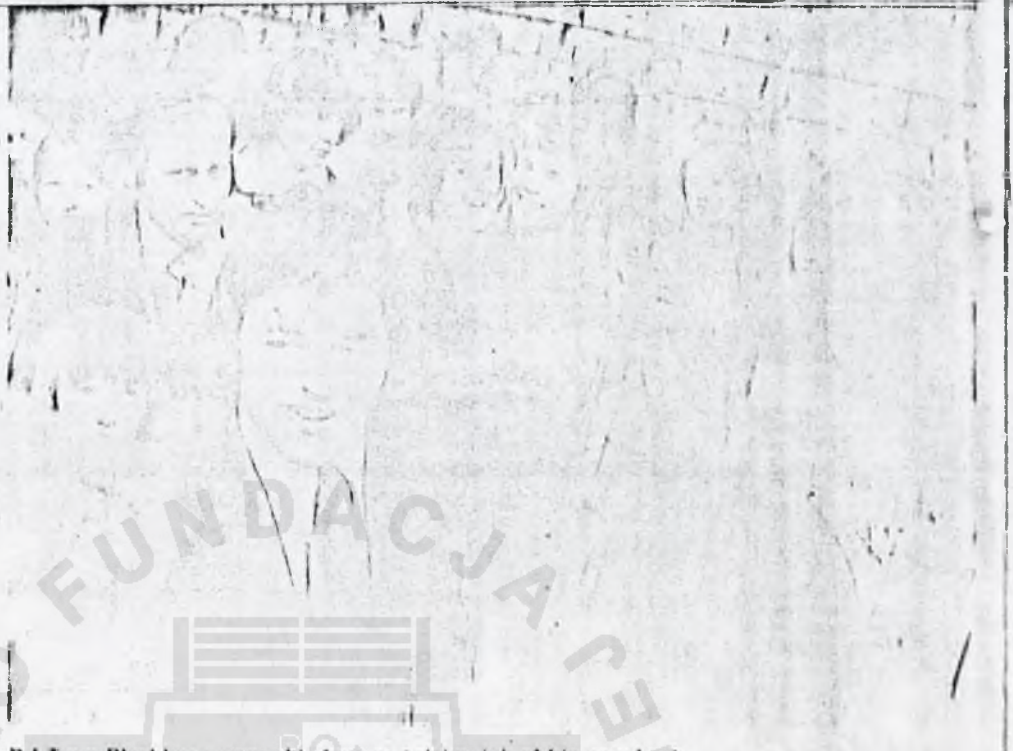
III/4/1

THE effervescent Tony Blackburn of Radio One fame spent an hour cracking jokes and signing copies of his new book, *A Laugh In Every Pocket In a Stevenage shop.*

Tony, whose regular morning radio show is a must for millions of housewives, slipped into W. H. Smith and Son in the Queensway by the back door yesterday — to find hordes of schoolchildren waiting for him.

As he signed copy after copy of the 40p paperback he joked with the crowd, "they make nice Christmas presents for someone you don't like."

The book, which was published in July, has already sold 20,000 copies, and a reprint of 23,000 is due out next week. He is working on another book called *Children's Nursery Rhymes* and has already published the *Tony Blackburn Family Fun Book.*



DJ Tony Blackburn meets his fans at a 'sign-in' of his new book

Lisbon army rebels protest

Rebel troops have sealed off Lisbon's main arsenal in protest against plans to demobilise 18 per cent of Portugal's army today.

As the troops demanded that the demobilisation plans should be postponed because of the country's troubled political situation, delegates from military regiments stationed around Lisbon met in a protest session.

Station closed

London's Charing Cross station will be closed all day tomorrow and Sunday for engineering work. Most trains will be diverted to Cannon Street.

Wife tells of the agony of Auschwitz

WOMAN prisoner No. 83420 at Auschwitz concentration camp never fully recovered her health after being forcibly sterilised and then nearly starved to death. Her baby was given a fatal injection by the Nazis when he was six weeks old.

Last night Sofia Nowacznska told of the days she can never forget to members of the Polish Club in Luton. She is one of 34 former concentration camp victims on holiday in England. They are staying at the Sue Ryder Home at Stagenhoe, near Hitchin.

Mrs Nowacznska said she was captured by the Germans while acting as a courier during the siege of Warsaw in 1944.

"I was pregnant at the time and my son was born in the camp. When he was six weeks old they murdered him by giving him an injection. Our only food was made mainly of sawdust. Only 15 per cent of us survived.

"I have forgiven the people who ran the camp. It is up to God to decide about them," she said.

Slated staff 'won't budge'

A leading shop steward at the mental hospital whose workers have refused to accept a convicted wife killer, said today they were unlikely to change their minds despite criticism of them yesterday by a Crown Court judge.

Mr Jack Gould, branch secretary of the National Union of Public Employees, at Gleside Hospital, Bristol, said: "In my view, the unions will not shift on this.

"They will not have this man in. We have been slated by the court but we do not feel that the original reasons have altered at all."

Wywiad przeprowadzony w Anglii - w Luton z Sofią Nowacznską
o jejim politycznym oborze koncentracyjnego Oświęcim -
Brzezinka numer oborowy 83420.

Numer drückai (syna) urodzonego w oborze i spalonego w
krematorium w Oświęcimiu - Brzezince - 199810

Sofia Nowacznska

REFERAT napisany i wygłoszony w szkole przez uczennicę klasy 8-ej
Zofię Malec lat 14, z wywiadu przeprowadzonego z Zofią
Nowaczyńską b. więźniem politycznym obozów koncentracyjnych
Auschwitz-Birkenau---Oświęcim-Brzezinka.

III/4/2

OBOZY KONCENTRACYJNE ISTNIAŁY NAPRAWDĘ !!!

Obozy koncentracyjne jest to chyba najczarniejszy, najpotworniejszy, niezaprzeczalny fakt w historii całej ludzkości. Jest to osiągnięcie szczytu przemocy, gwałtu i okrucieństw, jakie potrafił wymyśleć człowiek. Plan Hitlera polegający na całkowitym wyniszczeniu ludności polskiej był wcielany w życie przede wszystkim w specjalnie do tego przeznaczonych w obozach koncentracyjnych, takich obozów było w sumie kilkaset. Jednak największy, zarówno pod względem obszaru jak i masowej zagłady ludności był w Oświęcimiu-Brzezince.

Pomimo, że Niemcy wycofując się w ostatnich dniach wojny, z rozkazu Hitlera mieli zatrzeć wszelkie ślady istnienia obozu, łącznie z więźniami, to jednak nie udało im się to. Niewielu jest takich co przeżyło-garstka. Mogą jedynie powiedzieć o sobie, że własne życie zawdzięczają, niepojętym cudownym ocaleniom. Pani Zofia Nowaczyńska obecnie blisko 60-letnia schorowana osoba jest naoczny, autentyczny świadek zbrodni i mordów oprawców hitlerowskich. Na podstawie jej wspomnień i opowiadań jakie zechciała mi przekazać, można by odtworzyć niejedną historię. Od 1940 r. brała czynny udział w pracy konspiracyjnej w Ruchu Oporu oraz w Powstaniu Warszawskim jako łączniczka. Wykonywała prace zlecane jak np: roznoszenie bibuły-gazetki, magazynowanie broni i w czasie Powstania Warszawskiego it.p. Została zaarrestowana przez "Gestapo" w osiem dni po Powstaniu tj. 8.VIII.1944r. i wywieziona do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau-Oświęcim-Brzezinka, jako więzień polityczny. Oznaczona została numerem 83420. Oto jedno z jej wspomnień po przybyciu do obozu. Wpakowali nas do zaplombowanych bydlęcych wagonów, bez jednego okna. W środku panował smród i duchota. Nie pamiętam jak długo jechaliśmy.

Na miejscu po wysadzeniu nas z wagonów, zaczęto spisywać nasze personalia. Gdy spytano mnie, czy mam w rodzinie "foltdojców"-powiedziałam bez zastanowienia: niech Bóg broni. Wtedy stojąca obok funkcjonariuszka podeszła szybko do mnie mówiąc szeptem, że jeszcze jedno takie słowo, a pójdę do komory, wskazując jednocześnie stojącego esesmana. Przerazenie odebrało mi mowę i pamięć. Nie pamiętałam, ani mojego imienia, ani nazwiska. Z opresji wybawiła mnie moja gospodyni, stojąca kilkanaście osób dalej. Po spisaniu personaliów, kazano nam się rozebrać składając osobno biżuterię i ubranie i iść do kąpieeli. Kąpiel oznaczała komorę gazową. Jakiś instynkt samozachowawczy, jakiś

bierny opór powodował, że nie ruszyłam się z miejsca, wiedząc, że i tak prędzej czy później przyjdą po mnie. W tej chwili zrobiło się jakieś zawieszanie, krzyk, -dowiedziałam się, że w tej właśnie chwili przyszło zarządzenie od Hitlera o wstrzymaniu Powstanców, gdyż Czerwony Krzyż z Ameryki i Szwajcarii dowiedziawszy się że są Powstancy paleni w krematoriach bez ewidencji, kazał wstrzymać egzekucje.

Pani Zofia została zabrana do obozu w 7-mym miesiącu ciąży, Dziecko urodzone w obozie /syn/numer obozowy 199810/po 6-ciu tygodniach życia, zgładzone zostało przez lekarza niemieckiego zastrzykiem i spalone w krematorium. Niema ceny za życie spalonego dziecka w krematorium-mówi pani Zofia-za utratę zdrowia matki aresztowanej przez "Gestapo" w 7-mym miesiącu ciąży i przekazanej do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Zabranie do obozu koncentracyjnego w stanie ciąży było wbrew elementarnym zasadom etyki Międzynarodowej. "Gestapo" aresztowało mnie z Powstania w 7-mym miesiącu ciąży i wywieziono mnie do najgorszego lagru koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka a prawo Międzynarodowe zabrania i chroni kobiety w ciąży przed aresztowaniami i obozami koncentracyjnymi. Daleko urodziłam w warunkach anty-sanitarnych, a w czasie porodu dostawałam zastrzyki, które uczyniły mnie bezpłodną. Dziecko/pierwsze i ostatnie/po 6-ciu tyg. życia-Niemka Emma będąca na funkcji w obozie matczynym dała śmiertelny zastrzyk i spalono dziecko w krematorium.

Oto inne wspomnienia pani Zofii "Mieszkaliśmy w barakach, które można porównać do końskich stajni. W nocy latała nam po głowach szczury. Posiłkiem dnia była mięta zabieleną mlekiem-wapnem, oraz szumnie nazwany obiad najczęściej zgniła kapusta, stęchła kasza, bądź zupa przypominająca mleko z mąką-z każdej potrawy wyłaziły wielkie robaki. Ponadto na dzień otrzymywaliśmy 8 dkg. chleba z trocinami, mającego pewnie ze trzy miesiące, z wodą było bardzo ciężko. W puszkach ze śmietników, po konserwach zjedzonych przez Niemców, trzeba było ją kraść. Pani Zofia Nowaczyńska była przeznaczona na śmierć trzy razy .Wiele razy była także ukamień od śmierci. "Pamiętam jak pewnego dnia na mój blok przyszła "sufzjarka" i wywołała nr. 83420----na polityczny. Stamtąd się już rzadko kiedy wracało. Pożegnałam się więc z koleżankami i poszłam. Okazało się , że przyszedł do mnie list od męża. Siedzące tam tłumaczki przedłożyły mi, że mam się przyznać, co robiłam ja, mój mąż i rodzina w Powstaniu, obiecując jednocześnie, że gdy powiem zostanę zwolniona. I wtedy rozpłakałam się "esesman"apytał się czego ja płaczę, więc tłumaczki powiedziały mu, że ja mam już dziecko spalone w krematorium. Wyjął wtedy rewolwer, zarepetował i przykładając mi do skroni-zagroził, że jeśli się nie przyznam to.....nie mogłam powiedzieć ani słowa. Słychać było tylko mój szloch. Wtedy uderzył mnie z całej siły w twarz. Upadłam. Półprzytomną odstawiono mnie z powrotem na blok i wkrótce dostałam także list od męża" Pani Zofia Nowaczyńska przebywała w obozie aż do czasu oswobodzenia

go przez Armię Radziecką tj. 25.I.1945 r. Oto co wspomina: "Zbliżał się koniec wojny-Niemcy doskonale zdawali sobie sprawę, że lada chwila mogą być tu Rosjanie. Wyrzucili nas z bloków, które następnie podpalili. Chcieli zatrzeć wszelkie ślady istnienia obozu. Wtedy już były rozebrane trzy krematoria. Zaczęliśmy uciekać na tle tych płonących baraków. Pilnujący nas "esesmani" zaczęli do nas strzelać. Zawróciliśmy więc, o 4 rano mieli nas wpakować do bloków i spalić żywcem, ani jeden więzień nie powinien doczekać się momentu wyzwolenia przez wojska alianckie.

Jednak następnego dnia, parę minut po 4 na tereny obozu wkroczyły wojska Radzieckie. Po wyzwoleniu obozu pani Zofia z powodu kalectwa/II grupa inwalidztwa/i choroby nie pracowała, będąc na utrzymaniu męża.

Od roku 1946 jest członkiem Z B o W i D -u i aktywistką w Zarządzie Okręgu

Chociaż pani Zofia przebywała w obozie tylko pół roku, to jednak w tym czasie, doznała tyle strasznych krzywd i upokorzeń, ile nie doznało wielu więźniów będących od niej o wiele dłużej.

w ubiegłym roku pani Z. Nowaczyńska uchwałą Rady Państwa została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Czy jednak jest w stanie wynagrodzić ktokolwiek i kiedykolwiek straty i krzywdy doznane przez tego człowieka od Niemców.

Referat-relacja-napisany w streszczeniu-jest to setna część tego co przeżyłam/to są fragmenty z tej całej gehenny/w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau---Oświęcim-Brzezinka.

Zofia Nowaczyńska

b. więzień polityczny obozu koncentracyjnego
Auschwitz-Birkenau--Oświęcim-Brzezinka nr. 83420

numer dziecka/syna/ urodzonego w obozie i spalonego
w krematorium w Oświęcimiu, -Brzezince 199810

Wrocław-Kwiecień-1976 r.

IV. Korespondencja:

- Karta z adresem Zofii Nowaczyńskiej - Auschritz II, nr 83420, nadawca Stanisław Nowaczyński, b.d., Rkp. kserokopia, k. 1, s. 1.
- 9. sierpnia 1968 - Pismo PCK Lan. Gł. do Zofii Nowaczyńskiej Msp. kserokopia, k. 1, s. 2.
- 22. V. 1972 - Pismo Państwowego Muzeum w Oświęcimiu (IV-8520-20/173/72 / IV-8521-1322/1673/69/ do Zofii Nowaczyńskiej, Msp. kserokopia, k. 1, s. 3.
- 28. II. 1980 - list Zofii Nowaczyńskiej do znajomej "Kazi". Rkp. oryg. k. 1, s. 4-5.
- Wrocław, brak daty - zniszczona karta - list Zofii Nowaczyńskiej do znajomej "Kazi". Rkp. oryg. k. 2, s. 6-8.
- Karta pocztowa - Postkarte adresowana do Nowaczyńskiej Zofii k. I. 45r. Rkp. kserokopia. k. 1, s. 10.

IV/A

390

Wolbrom

(Dist. Krak.)
Genera gouvernemen

GENERAL

FUNDA



ELNBIETY ZAWA

Fraunhofer
Freienlager
Fuschwitz II

An. Nowaczyńska Lofia

Abender:
Stanisław Nowaczyński
Pł. Miłostkiewicz Wolbrom

Nº 83420
block 20^a



POLSKI CZERWONY KRZYŻ

ZARZĄD GŁÓWNY

BIURO INFORMACJI I POSZUKIWAŃ

Nr B. Inf. 0/15438/P

Konto, w N. B. P. IV Oddział Miejski
Nr 1528-9-4239

Warszawa, dnia 9. Sier. 1968, 1968 r. IV/2
Mokotowska 14 Tel. 28-52-01
Adres pocztowy: Warszawa 10, skrytka poczty Nr 47

Ob.

Zofia Nowaczyńska

Wrocław

W ślad za naszym pismem z dnia 3.VII.68r. komunikujemy, że w wyniku poczynionych starań uzyskaliśmy następujące informacje:

więzień polityczny Nowaczyńska Zofia, ur. 1907r., w sierpniu 1944r. z powstania warszawskiego wywieziona została do obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka.

Nadal czynimy starania o uzyskanie zaświadczenia potwierdzającego pobyt Pani w obozie koncentracyjnym Oświęcim do dnia 25.I.1945r. Czasu trwania starań nie możemy określić. Uprzedzamy, że mogą one trwać dość długo. O wyniku naszych starań niezwłocznie powiadomimy.

Kierownik Biura
Informacji i Poszukiwań.

A. Sztomberkova
A. Sztomberkova.

lk



IV-3520-20/173/72

/IV-3521-1322/1673/69/

Pani

Zofia NOWACZYŃSKA

Wrocław,

Państwowe Muzeum w Oświęcimiu stwierdza, że w materiałach dokumentalnych tut. Archiwum są następujące dane o niżej wymienionym więźniu b. obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka: NOWACZYŃSKA Zofia ur. 30. 11. 1907 r. została przywieziona do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu /Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau/ w dniu 12. 8. 1944 r. transportem więźniów z powstania warszawskiego. W obozie została oznaczona, jako więźniarka polityczna, numerem 83420. W obozie Birkenau przebywała m.innymi w odcinku BIIe blok nr 3. Innych danych o w/w więźniarce Muzeum nie posiada.

Jednocześnie Muzeum stwierdza, że syn więźniarki Zofii Nowaczyńskiej urodzony w KL Auschwitz w dniu 15. 10. 1944 r. /data urodzenia podana przez matkę/ jako noworodek płci męskiej został oznaczony numerem więźniarskim 199810 w październiku 1944 r. i przebywał w obozie kobiecym /FKL/ aż do chwili śmierci, czyli do dnia 30. 11. 1944 r. /data dzienna zgonu podana przez matkę/.

FODSTAWA informacji:

1. Akta obozowego Ruchu Oporu /Nr.Inw.72738, str. 7/
2. Koperta z listu wysłanego na adres więźniarki KL Auschwitz - Zofii Nowaczyńskiej nr 83420
3. Książka numerowa więźniów /Nummernbuch, wpis przy numerze 199810/.

D Y R E K T O R

/ mgr Kazimierz Smoleń /

T1/4B

Zeszyty Oświęcimskie nr III 1974r

Kochana Karin!

28. II - 1980

IV/4

Imy nadchodzących Immininacti - najlepsze
ryceria, zdrowia i długich lat życia wraz
z ucałowaniem i padramimami
ręko dośia

Ciekawa jestem czy ktas pisat do Citei, bo
se dowiedlu od Citei dostałam i rozdalam Kolsionkon
z odrosem Inoim, proszę aby napisaly
do Citei - dla siebie mi zastanawiam zadnego
druku. Mam długapis dali miedony, u
~~gr mi~~ bar gny - prany mypaczye
mi fincu rer cuby i regnar
Lenic

Jeneru dapisuje od nas urqdrazajacych
autokarem zdaje na ^{dnij} do Rowensbruk
na 3 maja dohodni mi pamytam
jur zapisuja i daja pinigshi a conto rycierki.
Mi interesuj sy, bo ja mi jadę do
Niemie RFN nigdy mi pajady, nie do nich

mní eruz, žadnej mēnorisci, ani žas-ci, ale
paprastu mam žal za naše zdrowie emorenomen
i spalane družek v krematoriu pivovni i
ostatni i dnici mi mam, zostalam sama.
- paprastu bajš sy Němcow, stale w noocy
lekycej, lyk porostal na cahe ryci.

Zdrowia tu mi mam, trudnasci mam w
chodzeniu po dyeh apelach, gdni statam w
ciqy i mmisycy - baso i w Tachmanach do
kanca pordniwnika - to jest kultura

Zachodu XX wieku. Ale od nas z
Wroclawia duzo pajdnie, bo to ^{beda} ~~ty~~ tyrocris -
tasci osvobodzenia Ravensbruech. Ale wobce
takiy sytuacji - jali podtaryli bambj pod gmach
i emneryli wpytlu dokument cala Nystony
wyc jali mozna, Němcy chcyj wystranyc aly
nikt mi pnyjdrat - Karim! Ty chyba
dei pajdnuci? bo tam sudniat.

Jenice wpytluigo najlpsnigi i srdemmi
A calnyj
Lena

Zdobyłam się dopiero teraz na hulka + oaw
aley do Cibeu napisac.

Odmynamam od Cibeu kordy z Nipakalonow
serdeczmi drukuj - w roku 1978-13-9.

jest mi bardzo przykro, ale tak wypadlo,
ze mmi miaalam chwili-pracy i spacerow
a jestem sama, paki mam sity, choc mmi
mam zdrowia do jednak sama sabu rody.
- jener pomagam ludziam w wyskaniu
kordy kambalenekij - renty i p.

Wiem, ze to jui jest zapoina i bijj syw piersi
"maja lina" - no dadatek korespondujj z
calym swiatem mmi dostowni, ale promi
ze tak - a Kroatow jest najgonij zaopatrowy
najdrozsy i p.

Jak spotkannij sy to sy wytkinnacz.
- nawet mmi mam czasu rai w tygodniu
isc na spotkanniu w clajdanku - wtedy wyjech
ze bylam. Pasytam Ci 4 knigki - Desny 15

1) Kniha - deník z mojej regicijnej dedykacjaj - najprve
pnyda sy - jako cenny dokument - choc tak
drugiemy - pakalencam - jako ostrerimie na
pnytasie - mich Bog tvoni, aley to mi pou-
doryto sy nigdy wiecej. W roku 1970 gloszony
byl konkurs w prasie na prace - wspomnienia
o Osmijcimiu - Brnerine. Pamietam bylam
do wyrowdenia Osmijcimia i dosc obrummi napisany
(13 stran bitych na manymu) wspomnieniz chow
ci mi byly komplekne, za krotki byl termin
ale Andny Smilecki, ktory wydat z knizki -
resny - wykorzystal moje relacje z tych wspom-
nien i miedzy innymi napiskami (ktory
pisali prace - wspomnienia) figuruje i moje nar-
wisko.

2) Referat - relacja - jedna z wielu, wygotanamy w
szkolach, napisany przy jedny z uczenic z
pnyprowadzamego wyridu u mnie.

3) Zasnadeniu z eluzerms Osmijcim - Brnerine
mego pakytu w obru.

4) Zasnadeniu z Czerwonego Knyja danqu
Stoniego - z Nassony.

Wszystkie oryginalne dokumenty.

Wszystkie przeprowadzany przed Urzędem Stanu
Cyrilnego, ^{w tymczasu} również alit regonu dnięka
przeprowadzany przed Sąd Powiatowy
we Wrocławiu i inne dokumenty

Wszystkie mają dokumenty ^{ksurakapi} z tego rodzaju
które Ci przesyłam - nawet w Watykanie
w Rzymie - jencu jak Papier Papieża VI - przystat
mnie Bogostawie Baci dla mnie i dla rodziny
w wersji francuskiej - z upamiętnieniem - pięknym
rozaniem z perleń - Chrystus na Krzyżu - po myślenie, a
dalej na srebrne wykuta dwon Penta VI - z napisem Paulus VI
Najwyższy Kapłan - jestem szczęśliwa, że to otrzymałam, o czym
drogą dyplomatyczną, mi posłała - wszystko z emblematem
Watykanu - nawet Krzyż są edymem, pytając o robótę
nie otrzymałam takiej pamiętki. Okazuje się, że Penta VI - kiedy był kle-
nykiem, był w Waznami i u niego się języka polskiego i sam wy-
te mają 13 stron bitych na maszynie i piśmie, że drukiem są
całkami, że zapomniał się z moimi europejczykami i zapomniał
o modlitwie i t.d. - na tym rozanie modły się za Papieża Penta VI
aby dostał się do Nuba i wyprasit u Boga Tęki dla o zdrowie i t.p. Od
nanego Polaka Papieża - mam również Bogostawie Baci
bo składałam gratulacje o powodzie wyboru na Papieża.
Wszystkie te materiały w sprawie całej historii - całość

3) Kserokopia z prasy angielskiej (2 gazety) w wersji
angielskiej - przeprowadzonego wywiadu z Anglii
zonnim reporterem angielskiego o imieniu - krótko
do przed samym odjazdem do kraju do Polski.

Wtedy byłem cały miesiąc w Anglii na zaprosze-
nium fundacji p. Sze Ryder.

4) Kserokopia z paczki wysłanej do mnie

5) Kserokopia z korespondencji pisanej do mnie

6) 3 fotografie.

Na fotografiach napisalam z jakiego swieta byly
robione zdjecia, czy uwieczniasci.

Bylam delegowana przez na ~~uwr~~ uwieczniasci
oswobodzenia obozu w 35 rocznic.

Skoniecz serdecznie Ci calnij mich i

Bog ~~na~~ Bogostan i cila v Swy Opiece

Ciebie i cala Rodzine.

Asia

Lofia Nowaczynska, Wrocław

IV/10

Postkarte

9a Bendsburg Pl.
Heigenst. 54/6

Str. 83420 Block 3
geb. 30.11.1907

9a Frau Krawulager Anselm
B II E

Sendung der Karte und wartet mit Ungeduld auf Deine Rückkehr. Schreibe nicht viel, aber genau und inhaltreich. Küsse Dich und Hasia herzlich

Der Führer kennt nur Kampf, Arbeit und Sorge. Wir wollen ihm den Teil abnehmen, Den wir ihm abnehmen können.
Bendsburg d. 10. I. 45.

STRAßE, HAUPTSTRAßE, TELEFONNUMMER, STRASSEN- oder POSTLEISTUNGSNUMMER bei Unterposten auch Name des Vermieters



J. 4262/WSK

AK
Poczt. War.
Kd. Avesch.

NOWACZYŃSKA Zofia
ps. "Zosia"

v. Wypisy ze źródeł - nazwiskowe karty
informacyjne: 1.

J. 4262 | WSK

Plc
Porstanie
Wanxaustru
KLAuscher

Nowaczyska 2011
"ZOSIA" - gminie
Woj. KŁOŚCIECINA i Brzezinka

str. 106/11
młc
1997



T.4262 | WSK

Powstanie
w - wsiwie
Oświęcim

NOWACZYŃSKA Zofia

VI. Fotografie

1. W pasiakku od lewej Zofia Nowaczyńska,
Oświęcim - Brezinska 1978r., repr. (7,5x10,5)
szt.1
2. pierwsze od lewej, manifestacja. Wrocław
1978r., repr. (7,5x10,5), szt.1
3. Zofia Nowaczyńska (w pasiakku) w obozie
Auschwitz - Birkenau, podczas pielgrzymki
7.06.1979r. (7,6x10,6), szt.1

Z. Świtaj. 2014r.



Od lewej w pasiaku:
Zofia Nowaczyńska
Auschwitz - Birkenau, nr obozowy 83420
Stanisław Ryński Auschwitz-Birkenau, nr obozowy 31
Cecylia Okwika, nr obozowy 7693, Oświęcim-Mysłowice

(Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Oświęcimiu-Brzezince, 7.6.1979).



od lewej w paszaku
Zofia Nowaczyńska
Auschnitz-Birkenau
nr. oborowy 83420

Stanisław Rymiak
Auschnitz-Birkenau
nr. oborowy 31

Cecylia Okonika nr. oborowy
Isnyeim-Elstanie 4693

Wiryła Ojca Świętego
Jana Pawła II w
Oświęcimiu-Birkenau
7.6.1949

11/2



Od lewej w pasiaku:
Zofia Nowaczyńska
Teresa Kuklińska
Edward Błoch-Jaromirski
Zofia Łagocka

Manifestacja 1 września 1979 we Wrocławiu na Placu Solnym



Od lewej: paniaku Zofia Nowaczyńska
Jeresa Kuklińska-Edward Błoch
Jaromirski-Zofia Łatocka

Manifestacja 1 września 1979 r.
we Wrocławiu - na placu Solnym



Zalia Nowaczynska
w pasiaku)
Ausehnitz-Birkenau
Osmiejim-Bresenka
nr. obrotowy 83420
Cecylia Okenrika ¹⁹⁴⁵ nr. obrotowy
Osmiejim elystonice 4693
Miryta Papuza Ojca Smitego
Jana Panta II
w Osmiejimiu-Bresince
7. 6. 1979 r.

NOWACZYŃSKA Zofia

